



# SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE **BOLLETTINO**

HOLY SEE PRESS OFFICE   BUREAU DE PRESSE DU SAINT-SIÈGE   PRESSEAMT DES HEILIGEN STUHLs  
OFICINA DE PRENSA DE LA SANTA SEDE   SALA DE IMPRENSA DA SANTA SÉ  
BIURO PRASOWE STOLICY APOSTOLSKIEJ   دار الصحافة التابعة للكرسي الرسولي

N. 0275

Sabato 27.05.2006

Sommario:

## ◆ VIAGGIO APOSTOLICO DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI IN POLONIA (25-28 MAGGIO 2006) (VII)

## ◆ VIAGGIO APOSTOLICO DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI IN POLONIA (25-28 MAGGIO 2006) (VII)

Nel pomeriggio, alle 18, lasciato il Palazzo Arcivescovile di Kraków, il Papa si reca in visita alla Cattedrale di Wawel. Quindi raggiunge il Parco di Błonie, luogo di tutte le Celebrazioni Eucaristiche di Giovanni Paolo II a Kraków, per l'incontro con i Giovani.

Qui, introdotto dall'indirizzo di omaggio dell'Arcivescovo della città, Card. Stanisław Dziwisz, e dalle testimonianze di alcuni giovani, il Santo Padre Benedetto XVI pronuncia il discorso che riportiamo di seguito:

### DISCORSO DEL SANTO PADRE

Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Witam was serdecznie! Ciesz się waszą obecnością. Dziękuję Bogu za to, że spotykam się z waszą nadzwyczajną serdecznością. Wiemy, że „gdzie dwaj albo trzej zgromadzeni są w imię Jezusa, tam On jest pośród nich” (por. Mt 18, 20). A was jest tutaj więcej. Dziękuję za to każdemu i każdej z was. A zatem Jezus jest tutaj. Staje dzisiaj wśród młodzieży polskiej ziemi, by mówić o domu, który nigdy nie runie, bo na skale jest utwierdzony. Tak mówi Ewangelia, której słów wysłuchaliśmy przed chwilą (por. Mt 7, 24-27).

W sercu każdego człowieka, moi przyjaciele, jest pragnienie domu. Tym bardziej młode serce przepętnia przeogromna tęsknota za takim domem, który będzie własny, który będzie trwały, do którego będzie się nie tylko wracać z radością, ale i z radością przyjmować każdego przechodzącego gościa. To tęsknota za domem, w którym miłość będzie chlebem powszednim, przebaczenie koniecznością zrozumienia, a prawda źródłem, z

którego wypływa pokój serca. To tęsknota za domem, który napelnia dumą, którego nie trzeba będzie się wstydzić i którego zgłiszczy nigdy nie trzeba będzie opłakiwać. To pragnienie jest niczym innym jak tęsknotą za życiem pełnym, szczęśliwym, udanym. Nie lękajcie się tej tęsknoty! Nie uciekajcie od niej! Niech was nie zniechęca widok domów, które runęły, pragnień, które obumarły. Bóg Stwórca, dając młodemu sercu ogromną tęsknotę za szczęściem, nie opuszcza go w mozolnym budowaniu domu, któremu na imię życie.

Drodzy Przyjaciele, nasuwa się pytanie: „Jak budować ten dom?” Zapewne to pytanie niejedną raz kołatało do waszych serc i jeszcze niejedną raz się pojawi. To jest pytanie, które nie raz trzeba sobie stawiać. Każdego dnia musi odzywać się w sercu: jak budować ten dom, któremu na imię życie? Jezus, którego słowa zapisane w Ewangelii według św. Mateusza usłyszeliśmy dzisiaj, wzywa nas do budowania na skale. Bo tylko wtedy dom nie może runąć. Co to znaczy budować na skale? Budować na skale to przede wszystkim budować na Chrystusie i z Chrystusem. Jezus mówi: „Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale” (Mt 7, 24). Nie chodzi tu o puste słowa, wypowiedziane przez kogokolwiek, ale o słowa Jezusa. Nie chodzi o słuchanie kogokolwiek, ale o słuchanie Jezusa. Nie chodzi o wypełnianie czegośkolwiek, ale o wypełnianie słów Jezusa.

Budować na Chrystusie i z Chrystusem znaczy budować na fundamencie, któremu na imię miłość ukrzyżowana. To budować z Kimś, kto znając nas lepiej niż my sami siebie, mówi do nas: „Drogi jesteś drogi w moich oczach, nabrałeś wartości i ja cię miłuję” (Iz 43,4). To budować z Kimś, kto zawsze jest wierny, nawet jeśli my odmawiamy wierności, bo nie może zaprzeć się samego siebie (por. 2 Tm 2, 13). To budować z Kimś, kto stale pochyla się nad zranionym ludzkim sercem i mówi: „Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz” (J 8, 11). To budować z Kimś, kto z wysokości krzyża wyciąga ramiona i powtarza przez całą wieczność: „Życie moje oddaję za ciebie, bo cię kocham, człowieku”. Budować na Chrystusie to wreszcie znaczy oprzeć wszystkie swoje pragnienia, tęsknoty, marzenia, ambicje i plany na Jego woli. To powiedzieć sobie, swojej rodzinie, przyjaciołom i całemu światu, a nade wszystko samemu Chrystusowi: „Panie, nie chcę w życiu robić nic przeciw Tobie, bo Ty wiesz, co jest najlepsze dla mnie. Tylko Ty masz słowa życia wiecznego” (por. J 6, 68). Moi Przyjaciele, nie lękajcie się postawić na Chrystusa! Tęsknijcie za Chrystusem, jako fundamentem życia! Rozpalajcie w sobie pragnienie tworzenia waszego życia z Nim i dla Niego! Bo nie przegra ten, kto wszystko postawi na miłość ukrzyżowaną wcielonego Słowa.

Budować na skale, to budować na Chrystusie i z Chrystusem, który jest skałą. Święty Paweł mówiąc w Liście do Koryntian o wędrowce narodu wybranego przez pustynię, tłumaczy, że wszyscy „pili z towarzyszącej im duchowej skały, a ta skała – to był Chrystus” (1 Kor 10, 4). Zapewne nie wiedzieli ojcowie narodu wybranego, że tą skałą był Chrystus. Nie byli świadomi, że towarzyszy im Ten, który stanie się Ciałem, kiedy nadejdzie pełnia czasów. Nie musieli pojmować, że ich pragnienie zaspokajało samo Źródło życia, zdolne żywą wodą zaspokoić pragnienie każdego serca. Pili jednak z tej duchowej skały, którą jest Chrystus, bo tęsknili za wodą życia, bo jej potrzebowali. Wędrując przez życie, może niejednokrotnie nie jesteśmy świadomi obecności Jezusa. Ale właśnie ta obecność, żywa i wierna, obecność w dziele stworzenia, obecność w Słowie Bożym i Eucharystii, we wspólnocie ludzi wierzących i w każdym człowieku odkupionym drogocenną Krwią Chrystusa, ta obecność jest niegasnącym źródłem ludzkiej siły. Jezus z Nazaretu, Bóg, który stał się Człowiekiem, stoi przy nas na dobre i na złe, i pragnie tej więzi, która będzie fundamentem prawdziwego człowieczeństwa. Czytamy w Apokalipsie te znamienne słowa: „Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy, wejść do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze Mną.” (Ap 3,20).

Drodzy Przyjaciele, co to znaczy budować na skale? Budować na skale, to znaczy również budować na Kimś, kto jest odrzucony. Św. Piotr mówi do swoich wiernych o Jezusie jako „żywym kamieniu, odrzuconym przez ludzi, ale u Boga drogocennym i wybranym” (1P 2, 4). Niezaprzeczalny fakt, że Bóg wybrał Jezusa, nie ukrywa tajemnicy zła, które sprawia, że człowiek jest w stanie odrzucić Tego, który go do końca umiłował. To odrzucenie Jezusa przez ludzi, o którym mówi św. Piotr, powtarza się w historii ludzkości i sięga również naszych czasów. Nie trzeba wielkiej bystrości umysłu, by dostrzec wielorakie objawy odrzucania Jezusa, również tam, gdzie Bóg dał nam wzrastać. Jezus niejednokrotnie jest ignorowany, jest wyśmiewany, jest ogłaszany królem przeszłości, ale nie teraźniejszości, a tym bardziej nie jutra, jest spychany do lamusa spraw i osób, o których nie powinno się mówić na głos i w obecności innych. Jeśli w budowaniu domu waszego życia napotykacie na tych, którzy pogardzają fundamentem, na którym budujecie, nie zniechęcajcie się! Wiara mocna musi przejść przez próby. Wiara żywa musi ciągle wzrastać. Nasza wiara w Jezusa musi często się konfrontować z niewiarą innych, by

pozostać naszą wiarą na zawsze.

Drodzy Przyjaciele, co to znaczy budować na skale? Budować na skale, to znaczy mieć świadomość, że mogą pojawić się przeciwności. Chrystus mówi: „Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom...” (Mt 7, 25). Te naturalne zjawiska nie tylko są obrazem różnorodnych przeciwności ludzkiego losu, ale także wskazują na ich normalną przewidywalność. Chrystus nie obiecuje, że na budowany dom nie spadnie ulewny deszcz, nie obiecuje, że wzburzona fala ominie to, co nam najdroższe, nie obiecuje, że gwałtowne wichry oszczędzą to, co budowaliśmy nieraz kosztem wielkich wyrzeczeń. Chrystus rozumie nie tylko tęsknotę człowieka za trwałym domem, ale jest w pełni świadomy wszystkiego, co może zburzyć trwałe szczęście człowieka. Nie dziwcie się więc przeciwnościom, jakiegokolwiek są! Nie zrażajcie się nimi! Budowa na skale to nie ucieczka przed żywiołami, które są wpisane w tajemnicę człowieka. Budować na skale znaczy liczyć na świadomość, że w trudnych chwilach można zaufać pewnej mocy.

Drodzy Przyjaciele, pozwólcie, że powtórzę jeszcze raz: Co to znaczy budować na skale? To znaczy budować mądrze. Jezus nie bez powodu przyrównuje tych, co słuchają Jego słów i stosują je w praktyce do człowieka mądrego, który zbudował dom na skale. Głupotą jest bowiem budować na piasku, kiedy można na skale, dzięki której dom będzie mógł się oprzeć każdej zawierusze. Głupotą jest budować dom na takim gruncie, który nie daje pewności przetrwania w najtrudniejszych chwilach. Kto wie, może i łatwiej postawić swoje życie na ruchomych piaskach własnej wizji świata, może łatwiej budować bez Jezusowego słowa, a czasem i wbrew temu słowu. Ale kto tak buduje nie jest roztropny, bo wmawia sobie i innym, że żadna burza nie rozpęta się w jego życiu i w jego dom nie uderzą żadne fale. Być mądrym, to wiedzieć, że trwałość domu, zależy od wyboru fundamentu. Nie lękajcie się być mądrzy, to znaczy nie lękajcie się budować na skale!

Drodzy Przyjaciele, i jeszcze jeden raz: Co to znaczy budować na skale? Budować na skale to także budować na Piotrze i z Piotrem. Przecież to do niego Pan powiedział: „Ty jesteś Piotr, skała i na tej skale zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 16). Jeśli Chrystus, Skała, kamień żywy i drogocenny nazywa swojego Apostoła skałą, to znaczy, że chce, żeby Piotr, a razem z nim Kościół cały, był widzialnym znakiem jedynego Zbawcy i Pana. Tu w Krakowie, umiłowanym mieście mojego Poprzednika Jana Pawła II, słowa o budowaniu na Piotrze i z Piotrem oczywiście nikogo nie dziwią. Dlatego mówię wam: nie lękajcie się budować waszego życia w Kościele i z Kościołem! Bądźcie dumni z miłości do Piotra i do Kościoła, który został mu powierzony! Nie dajcie się zwieść tym, którzy chcą przeciwstawić Chrystusa Kościołowi! Jedną jest skała, na której warto budować dom. Tą skałą jest Chrystus. Jedną jest skała, na której warto oprzeć wszystko. Tą skałą jest ten, do którego Chrystus rzekł: „Ty jesteś Piotr czyli Skała, i na tej Skale zbuduję Kościół mój” (Mt 16, 18). Wy młodzi poznaliście dobrze Piotra naszych czasów. Dlatego nie zapomnijcie, że ani ten Piotr, który przygląda się naszemu spotkaniu z okna Boga Ojca, ani ten, który teraz stoi przed wami, ani żaden następny nigdy nie wystąpi przeciwko wam ani przeciw budowaniu trwałego domu na skale. Co więcej, sercem i obiema rękami będzie wam pomagał budować życie na Chrystusie i z Chrystusem.

Drodzy Przyjaciele, rozważając słowa Chrystusa o skale jako odpowiednim fundamencie dla domu, nie możemy nie dostrzec, że ostatnie słowo, to słowo nadziei. Jezus mówi, że choć rozszalały się żywioły „dom nie runął, bo na skale był utwierdzony”. Jest w tym Jego słowie jakaś niesamowita ufność w moc fundamentu, wiara, która nie lęka się próby, gdyż jest potwierdzona przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. To wiara, którą po latach wyzna św. Piotr w swoim liście: „Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto w niego wierzy, na pewno nie zostanie zawiedziony.” (1 P 2, 6). „Na pewno nie zostanie zawiedziony...”. Drodzy, młodzi Przyjaciele, lęk przed porażką może czasami zniweczyć nawet najpiękniejsze marzenia. Może sparaliżować wolę i odebrać wiarę, że istnieje dom zbudowany na skale. Może skłonić do uwierzenia, że tęsknota za domem to tylko młodzieńcze pragnienie, a nie projekt na życie. Odpowiedzcie na ten lęk razem z Jezusem: „Nie runie dom, gdy na skale będzie utwierdzony!” Odpowiedzcie na wątpliwości razem ze św. Piotrem: „Kto wierzy w Chrystusa, na pewno nie dozna zawodu!”. Bądźcie świadkami nadziei, tej nadziei, która nie boi się budować domu swojego życia, bo dobrze wie, że może liczyć na fundament, który nie zawiedzie nigdy: Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

[00805-09.01] [Testo originale: Polacco]

**TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA**

Cari giovani amici,

vi porgo il mio cordiale benvenuto! La vostra presenza mi rallegra. Sono grato al Signore per questo incontro con il calore della vostra cordialità. Sappiamo che "dove due o tre sono uniti nel nome di Gesù, Egli è in mezzo a loro" (cfr *Mt* 18,20). Ma voi siete qui oggi ben più numerosi! Ringrazio per questo ciascuno e ciascuna di voi. Gesù dunque è qui con noi. Egli è presente tra i giovani della terra polacca, per parlare loro di una casa, che non crollerà mai, perché edificata sulla roccia. E' la parola evangelica che abbiamo poc'anzi ascoltato (cfr *Mt* 7,24-27).

Nel cuore di ogni uomo c'è, amici miei, il desiderio di una casa. Tanto più in un cuore giovane c'è il grande anelito ad una casa propria, che sia solida, nella quale non soltanto si possa tornare con gioia, ma anche con gioia si possa accogliere ogni ospite che viene. E' la nostalgia di una casa nella quale il pane quotidiano sia l'amore, il perdono, la necessità di comprensione, nella quale la verità sia la sorgente da cui sgorga la pace del cuore. E' la nostalgia di una casa di cui si possa essere orgogliosi, di cui non ci si debba vergognare e della quale non si debba mai piangere il crollo. Questa nostalgia non è che il desiderio di una vita piena, felice, riuscita. Non abbiate paura di questo desiderio! Non lo sfuggite! Non vi scoraggiate alla vista delle case crollate, dei desideri vanificati, delle nostalgie svanite. Dio Creatore, che infonde in un giovane cuore l'immenso desiderio della felicità, non lo abbandona poi nella faticosa costruzione di quella casa che si chiama vita.

Amici miei, una domanda si impone: "Come costruire questa casa?". E' una domanda che sicuramente si è già affacciata molte volte al vostro cuore e che ancora tante volte ritornerà. E' una domanda che è doveroso porre a se stessi non una volta soltanto. Ogni giorno deve stare davanti agli occhi del cuore: come costruire quella casa chiamata vita? Gesù, le cui parole abbiamo ascoltato nella redazione dell'evangelista Matteo, ci esorta a costruire sulla roccia. Soltanto così infatti la casa non crollerà. Ma che cosa vuol dire costruire la casa sulla roccia? Costruire sulla roccia vuol dire prima di tutto: costruire su Cristo e con Cristo. Gesù dice: "Perciò chiunque ascolta queste mie parole e le mette in pratica, è simile a un uomo saggio che ha costruito la sua casa sulla roccia" (*Mt* 7,24). Non si tratta qui di parole vuote dette da una persona qualsiasi, ma delle parole di Gesù. Non si tratta di ascoltare una persona qualunque, ma di ascoltare Gesù. Non si tratta di compiere una cosa qualsiasi, ma di compiere le parole di Gesù.

Costruire su Cristo e con Cristo significa costruire su un fondamento che si chiama amore crocifisso. Vuol dire costruire con Qualcuno che, conoscendoci meglio di noi stessi, ci dice: "Tu sei prezioso ai miei occhi, ... sei degno di stima e io ti amo" (*Is* 43, 4). Vuol dire costruire con Qualcuno che è sempre fedele, anche se noi manchiamo di fedeltà, perché egli non può rinnegare se stesso (cfr *2 Tm* 2,13). Vuol dire costruire con Qualcuno che si china costantemente sul cuore ferito dell'uomo e dice: "Non ti condanno; va' e d'ora in poi non peccare più" (cfr *Gv* 8, 11). Vuol dire costruire con Qualcuno, che dall'alto della croce stende le sue braccia, per ripetere per tutta l'eternità: "Io dò la mia vita per te, uomo, perché ti amo". Costruire su Cristo vuol dire infine fondare sulla sua volontà tutti i propri desideri, le attese, i sogni, le ambizioni e tutti i propri progetti. Significa dire a se stessi, alla propria famiglia, ai propri amici e al mondo intero e soprattutto a Cristo: "Signore, nella vita non voglio fare nulla contro di Te, perché Tu sai che cosa è il meglio per me. Solo Tu hai parole di vita eterna" (cfr *Gv* 6,68). Amici miei, non abbiate paura di puntare su Cristo! Abbiate nostalgia di Cristo, come fondamento della vita! Accendete in voi il desiderio di costruire la vostra vita con Lui e per Lui! Perché non può perdere colui che punta tutto sull'amore crocifisso del Verbo incarnato.

Costruire sulla roccia significa costruire su Cristo e con Cristo, che è la roccia. Nella Prima Lettera ai Corinzi san Paolo, parlando del cammino del popolo eletto attraverso il deserto, spiega che tutti "bevvero ... da una roccia spirituale che li accompagnava, e quella roccia era il Cristo" (*1 Cor* 10,4). I padri del popolo eletto certamente non sapevano che quella roccia era Cristo. Non erano consapevoli di essere accompagnati da Colui il quale, quando sarebbe venuta la pienezza dei tempi, si sarebbe incarnato, assumendo un corpo umano. Non avevano bisogno di comprendere che la loro sete sarebbe stata soddisfatta dalla Sorgente stessa della vita, capace di offrire l'acqua viva per dissetare ogni cuore. Bevvero tuttavia a questa roccia spirituale che è Cristo, perché avevano nostalgia dell'acqua della vita, ne avevano bisogno. In cammino sulle strade della vita, forse a volte non siamo consapevoli della presenza di Gesù. Ma proprio questa presenza, viva e fedele, la presenza nell'opera della creazione, la presenza nella Parola di Dio e nell'Eucaristia, nella comunità dei credenti e in ogni uomo redento dal prezioso Sangue di Cristo, questa presenza è la fonte inesauribile della forza umana. Gesù di

Nazaret, Dio che si è fatto Uomo, sta accanto a noi nella buona e nella cattiva sorte e ha sete di questo legame, che è in realtà il fondamento dell'autentica umanità. Leggiamo nell'Apocalisse queste significative parole: "Ecco sto alla porta e busso. Se qualcuno ascolta la mia voce e mi apre la porta, io verrò da lui, cenerò con lui ed egli con me" (Ap 3,20).

Amici miei, che cosa vuol dire costruire sulla roccia? Costruire sulla roccia significa anche costruire su Qualcuno che è stato rifiutato. San Pietro parla ai suoi fedeli di Cristo come di una "pietra viva rigettata dagli uomini, ma scelta e preziosa davanti a Dio" (1 Pt 2,4). Il fatto innegabile dell'elezione di Gesù da parte di Dio non nasconde il mistero del male, a causa del quale l'uomo è capace di rigettare Colui che lo ha amato sino alla fine. Questo rifiuto di Gesù da parte degli uomini, menzionato da san Pietro, si protrae nella storia dell'umanità e giunge anche ai nostri tempi. Non occorre una grande acutezza di mente per scorgere le molteplici manifestazioni del rigetto di Gesù, anche lì dove Dio ci ha concesso di crescere. Più volte Gesù è ignorato, è deriso, è proclamato re del passato, ma non dell'oggi e tanto meno del domani, viene accantonato nel ripostiglio di questioni e di persone di cui non si dovrebbe parlare ad alta voce e in pubblico. Se nella costruzione della casa della vostra vita incontrate coloro che disprezzano il fondamento su cui voi state costruendo, non vi scoraggiate! Una fede forte deve attraversare delle prove. Una fede viva deve sempre crescere. La nostra fede in Gesù Cristo, per rimanere tale, deve spesso confrontarsi con la mancanza di fede degli altri.

Cari amici, che cosa vuol dire costruire sulla roccia? Costruire sulla roccia vuol dire essere consapevoli che si avranno delle contrarietà. Cristo dice: "Cadde la pioggia, strariparono i fiumi, soffiarono i venti e si abbatterono sulla casa..." (Mt 7,25). Questi fenomeni naturali non sono soltanto l'immagine delle molteplici contrarietà della sorte umana, ma ne indicano anche la normale prevedibilità. Cristo non promette che su una casa in costruzione non cadrà mai un acquazzone, non promette che un'onda rovinosa non travolgerà ciò che per noi è più caro, non promette che venti impetuosi non porteranno via ciò che abbiamo costruito a volte a prezzo di enormi sacrifici. Cristo comprende non solo l'aspirazione dell'uomo ad una casa duratura, ma è pienamente consapevole anche di tutto ciò che può ridurre in rovina la felicità dell'uomo. Non vi meravigliate dunque delle contrarietà, qualunque esse siano! Non vi scoraggiate a motivo di esse! Un edificio costruito sulla roccia non equivale ad una costruzione sottratta al gioco delle forze naturali, iscritte nel mistero dell'uomo. Aver costruito sulla roccia significa poter contare sulla consapevolezza che nei momenti difficili c'è una forza sicura su cui fare affidamento.

Amici miei, consentitemi di insistere: che cosa vuol dire costruire sulla roccia? Vuol dire costruire con saggezza. Non senza un motivo Gesù paragona coloro che ascoltano le sue parole e le mettono in pratica a un uomo saggio che ha costruito la sua casa sulla roccia. E' stoltezza, infatti, costruire sulla sabbia, quando si può farlo sulla roccia, avendo così una casa in grado di resistere ad ogni bufera. E' stoltezza costruire la casa su un terreno che non offre le garanzie di reggere nei momenti più difficili. Chissà, forse è anche più facile fondare la propria vita sulle sabbie mobili della propria visione del mondo, costruire il proprio futuro lontano dalla parola di Gesù, e a volte perfino contro di essa. Resta tuttavia che chi costruisce in questo modo non è prudente, perché vuol persuadere se stesso e gli altri che nella sua vita non si scatenerà alcuna tempesta, che nessuna onda colpirà la sua casa. Essere saggio significa sapere che la solidità della casa dipende dalla scelta del fondamento. Non abbiate paura di essere saggi, cioè non abbiate paura di costruire sulla roccia!

Amici miei, ancora una volta: che cosa vuol dire costruire sulla roccia? Costruire sulla roccia vuol dire anche costruire su Pietro e con Pietro. A lui infatti il Signore disse: "Tu sei Pietro e su questa pietra edificherò la mia Chiesa e le porte degli inferi non prevarranno contro di essa" (Mt 16,16). Se Cristo, la Roccia, la pietra viva e preziosa, chiama il suo Apostolo pietra, significa che egli vuole che Pietro, e insieme a lui la Chiesa intera, siano segno visibile dell'unico Salvatore e Signore. Qui, a Cracovia, la città prediletta del mio Predecessore Giovanni Paolo II, le parole sul costruire con Pietro e su Pietro non stupiscono certo nessuno. Perciò vi dico: non abbiate paura a costruire la vostra vita nella Chiesa e con la Chiesa! Siate fieri dell'amore per Pietro e per la Chiesa a lui affidata. Non vi lasciate illudere da coloro che vogliono contrapporre Cristo alla Chiesa! C'è un'unica roccia sulla quale vale la pena di costruire la casa. Questa roccia è Cristo. C'è solo una pietra su cui vale la pena di poggiare tutto. Questa pietra è colui a cui Cristo ha detto: "Tu sei Pietro e su questa pietra edificherò la mia Chiesa" (Mt 16,18). Voi giovani avete conosciuto bene il Pietro dei nostri tempi. Perciò non dimenticate che né quel Pietro che sta osservando il nostro incontro dalla finestra di Dio Padre, né questo Pietro che ora sta dinanzi a voi, né nessun Pietro successivo sarà mai contro di voi, né contro la costruzione di una casa durevole sulla

roccia. Anzi, impegnerà il suo cuore ed entrambe le mani nell'aiutarvi a costruire la vita su Cristo e con Cristo.

Cari amici, meditando le parole di Cristo sulla roccia come fondamento adeguato per la casa, non possiamo non rilevare che l'ultima parola è una parola di speranza. Gesù dice che, nonostante lo scatenarsi degli elementi, la casa non è crollata, perché era fondata sulla roccia. In questa sua parola c'è una straordinaria fiducia nella forza del fondamento, la fede che non teme smentite perché confermata dalla morte e risurrezione di Cristo. Questa è la fede che, dopo anni, verrà confessata da san Pietro nella sua lettera: "Ecco, io pongo in Sion una pietra angolare, scelta, preziosa e chi crede in essa non resterà confuso" (1 Pt 2,6). Certamente "Non resterà confuso...". Cari giovani amici, la paura dell'insuccesso può a volte frenare perfino i sogni più belli. Può paralizzare la volontà e rendere incapaci di credere che possa esistere una casa costruita sulla roccia. Può persuadere che la nostalgia della casa è soltanto un desiderio giovanile e non un progetto per la vita. Insieme a Gesù dite a questa paura: "Non può cadere una casa fondata sulla roccia"! Insieme con san Pietro dite alla tentazione del dubbio: "Chi crede in Cristo non resterà confuso!". Siate testimoni della speranza, di quella speranza che non teme di costruire la casa della propria vita, perché sa bene di poter contare sul fondamento che non crollerà mai: Gesù Cristo nostro Signore.

[00805-01.01] [Testo originale: Polacco]

### TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

Dear Young Friends,

I offer all of you my warmest welcome! Your presence makes me happy. I thank the Lord for this cordial meeting. We know that "where two or three are gathered in the name of Jesus, he is in their midst" (cf. *Mt* 18:20). Today, you are much more numerous! Accordingly, Jesus is here with us. He is present among the young people of Poland, speaking to them of a house that will never collapse because it is built on the rock. This is the Gospel that we have just heard (cf. *Mt* 7:24-27).

My friends, in the heart of every man there is the desire for a house. Even more so in the young person's heart there is a great longing for a proper house, a stable house, one to which he can not only return with joy, but where every guest who arrives can be joyfully welcomed. There is a yearning for a house where the daily bread is love, pardon and understanding. It is a place where the truth is the source out of which flows peace of heart. There is a longing for a house you can be proud of, where you need not be ashamed and where you never fear its loss. These longings are simply the desire for a full, happy and successful life. Do not be afraid of this desire! Do not run away from this desire! Do not be discouraged at the sight of crumbling houses, frustrated desires and faded longings. God the Creator, who inspires in young hearts an immense yearning for happiness, will not abandon you in the difficult construction of the house called life.

My friends, this brings about a question: "How do we build this house?" Without doubt, this is a question that you have already faced many times and that you will face many times more. Every day you must look into your heart and ask: "How do I build that house called life?" Jesus, whose words we just heard in the passage from the evangelist Matthew, encourages us to build on the rock. In fact, it is only in this way that the house will not crumble. But what does it mean to build a house on the rock? Building on the rock means, first of all, to build on Christ and with Christ. Jesus says: "Every one then who hears these words of mine and does them will be like a wise man who built his house upon the rock" (*Mt* 7:24). These are not just the empty words of some person or another; these are the words of Jesus. We are not listening to any person: we are listening to Jesus. We are not asked to commit to just anything; we are asked to commit ourselves to the words of Jesus.

To build on Christ and with Christ means to build on a foundation that is called "crucified love". It means to build with Someone who, knowing us better than we know ourselves, says to us: "You are precious in my eyes and honoured, and I love you" (*Is* 43:4). It means to build with Someone, who is always faithful, even when we are lacking in faith, because he cannot deny himself (cf. *2 Tim* 2:13). It means to build with Someone who constantly looks down on the wounded heart of man and says: "I do not condemn you, go and do not sin again" (cf. *Jn* 8:11). It means to build with Someone who, from the Cross, extends his arms and repeats for all eternity: "O

man, I give my life for you because I love you." In short, building on Christ means basing all your desires, aspirations, dreams, ambitions and plans on his will. It means saying to yourself, to your family, to your friends, to the whole world and, above all to Christ: "Lord, in life I wish to do nothing against you, because you know what is best for me. Only you have the words of eternal life" (cf. *Jn* 6:68). My friends, do not be afraid to lean on Christ! Long for Christ, as the foundation of your life! Enkindle within you the desire to build your life on him and for him! Because no one who depends on the crucified love of the Incarnate Word can ever lose.

To build on the rock means to build on Christ and with Christ, who is the rock. In the First Letter to the Corinthians, Saint Paul, speaking of the journey of the chosen people through the desert, explains that all "drank from the supernatural rock, which followed them, and the rock was Christ" (*1 Cor* 10:4). The fathers of the Chosen People certainly did not know that the rock was Christ. They were not aware of being accompanied by him who in the fulness of time would become incarnate and take on a human body. They did not need to understand that their thirst would be satiated by the very Source of life, capable of offering the living water which quenches every heart. Nonetheless, they drank from this spiritual rock that is Christ, because they yearned for this living water, and needed it. On the road of life we may sometimes not be aware of Jesus' presence. However, it is really this presence, living and true, in the work of creation, in the Word of God and in the Eucharist, in the community of believers and in every man redeemed by the precious Blood of Christ, which is the inexhaustible source of human strength. Jesus of Nazareth, God made Man, is beside us during the good times and the bad times and he thirsts for this relationship, which is, in reality, the foundation of authentic humanity. We read in the book of Revelation these important words: "Behold, I stand at the door and knock; if any one hears my voice and opens the door, I will come to him and eat with him, and he with me" (*Rev* 3:20).

My friends, what does it mean to build on the rock? Building on the rock also means building on Someone who was rejected. Saint Peter speaks to the faithful of Christ as a "living stone rejected by men but in God's sight chosen and precious" (*1 Pet* 2:4). The undeniable fact of the election of Jesus by God does not conceal the mystery of evil, whereby man is able to reject Him who has loved to the very end. This rejection of Jesus by man, which Saint Peter mentions, extends throughout human history, even to our own time. One does not need great mental acuity to be aware of the many ways of rejecting Christ, even on our own doorstep. Often, Jesus is ignored, he is mocked and he is declared a king of the past who is not for today and certainly not for tomorrow. He is relegated to a storeroom of questions and persons one dare not mention publicly in a loud voice. If in the process of building the house of your life you encounter those who scorn the foundation on which you are building, do not be discouraged! A strong faith must endure tests. A living faith must always grow. Our faith in Jesus Christ, to be such, must frequently face others' lack of faith.

Dear friends, what does it mean to build on the rock? Building on the rock means being aware that there will be misfortunes. Christ says: "The rain fell and the floods came, and the winds blew and beat upon the house ... " (*Mt* 7:25). These natural phenomena are not only an image of the many misfortunes of the human lot, but they also indicate that such misfortunes are normally to be expected. Christ does not promise that a downpour will never inundate a house under construction, he does not promise that a devastating wave will never sweep away that which is most dear to us, he does not promise that strong winds will never carry away what we have built, sometimes with enormous sacrifice. Christ not only understands man's desire for a lasting house, but he is also fully aware of all that can wreck man's happiness. Do not be surprised therefore by misfortunes, whatever they may be! Do not be discouraged by them! An edifice built on the rock is not the same as a building removed from the forces of nature, which are inscribed in the mystery of man. To have built on rock means being able to count on the knowledge that at difficult times there is a reliable force upon which you can trust.

My friends, allow me to ask again: what does it mean to build on the rock? It means to build wisely. It is not without reason that Jesus compares those who hear his words and put them into practice to a wise man who has built his house on the rock. It is foolish, in fact, to build on sand, when you can do so on rock and therefore have a house that is capable of withstanding every storm. It is foolish to build a house on ground that does not offer the guarantee of support during the most difficult times. Maybe it is easier to base one's life on the shifting sands of one's own worldview, building a future far from the word of Jesus and sometimes even opposed to it. Be assured that he who builds in this way is not prudent, because he wants to convince himself and others that in his life no storm will rage and no wave will strike his house. To be wise means to know that the solidity of a house depends on the choice of foundation. Do not be afraid to be wise; that is to say, do not be afraid to build

on the rock!

My friends, once again: what does it mean to build on the rock? Building on the rock also means to build on Peter and with Peter. In fact the Lord said to him: "You are Peter, and on this rock I will build my Church, and the powers of death shall not prevail against it" (*Mt* 16:18). If Christ, the Rock, the living and precious stone, calls his Apostle "rock", it means that he wants Peter, and together with him the entire Church, to be a visible sign of the one Saviour and Lord. Here, in Kraków, the beloved city of my Predecessor John Paul II, no one is astonished by the words "to build with Peter and on Peter". For this reason I say to you: do not be afraid to build your life on the Church and with the Church. You are all proud of the love you have for Peter and for the Church entrusted to him. Do not be fooled by those who want to play Christ against the Church. There is one foundation on which it is worthwhile to build a house. This foundation is Christ. There is only one rock on which it is worthwhile to place everything. This rock is the one to whom Christ said: "You are Peter, and on this rock I will build my Church" (*Mt* 16:18). Young people, you know well the Rock of our times. Accordingly, do not forget that neither that Peter who is watching our gathering from the window of God the Father, nor this Peter who is now standing in front of you, nor any successive Peter will ever be opposed to you or the building of a lasting house on the rock. Indeed, he will offer his heart and his hands to help you construct a life on Christ and with Christ.

Dear friends, meditating on Christ's words describing the rock as an adequate foundation for a house, we cannot help but notice that the last word is a hopeful one. Jesus says that, notwithstanding the harshness of the elements, the house is not destroyed, because it was built on the rock. In his word there is an extraordinary confidence in the strength of the foundation, a faith that does not fear contradictions because it is confirmed by the death and resurrection of Christ. This is the faith that years later was professed by Saint Peter in his letter: "Behold, I am laying in Zion a stone, a cornerstone chosen and precious, and he who believes in him will not be put to shame" (*1 Pet* 2:6). Certainly "he will not be put to shame." Dear young friends, the fear of failure can at times frustrate even the most beautiful dreams. It can paralyze the will, making one incapable of believing that it is really possible to build a house on the rock. It can convince one that the yearning for such a house is only a childish aspiration and not a plan for life. Together with Jesus, say to this fear: "A house founded on the rock cannot collapse!" Together with Saint Peter say to the temptation to doubt: "He who believes in Christ will not be put to shame!" You are all witnesses to hope, to that hope which is not afraid to build the house of one's own life because it is certain that it can count on the foundation that will never crumble: Jesus Christ our Lord.

[00805-02.02] [Original text: Polish]

**Al termine del discorso, il Papa benedice la prima pietra del Centro Giovanni Paolo II e consegna ai giovani la "Fiamma della Misericordia", affidando loro la missione di evangelizzare il mondo. Quindi rientra al Palazzo Arcivescovile di Kraków.**

**• SALUTO DAL PALAZZO ARCIVESCOVILE DI KRAKÓW SALUTO DEL SANTO PADRE TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE**

Alle ore 21, il Papa si affaccia alla finestra dell'Arcivescovado per salutare e benedire i fedeli presenti presso il palazzo arcivescovile.

Riportiamo di seguito le parole che il Santo Padre Benedetto XVI rivolge loro:

**SALUTO DEL SANTO PADRE**

Drodzy przyjaciele!

Dziś wieczór spotkałem się z młodymi zgromadzonymi na Błoniach. To był niezapomniany wieczór świadectwa wiary i woli budowania przyszłości w oparciu o zasady, które Chrystus pozostawił swoim uczniom. Bardzo dziękuję polskiej młodzieży za to świadectwo. Wpisuje się w nie również wasza obecność na Franciszkańskiej. Wiem że jest to wyraz waszej wielkiej życzliwości dla papieża, ale przed nami cały jutrzejszy dzień. Dlatego dziękuję wam za dobroć i zapraszam na jutrzejszą Mszę św. Z serca wam błogosławię: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Dobrej nocy!

[00806-09.01] [Testo originale: Polacco]

**TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA**

Cari amici!

Stasera ho incontrato i giovani radunati sul prato di Błonie. È stata una serata indimenticabile, in cui s'è testimoniata la fede e la volontà di costruire il futuro sulla base degli insegnamenti che Cristo ha lasciato ai suoi discepoli. Ringrazio di cuore la gioventù polacca per questa testimonianza. In essa si iscrive anche la vostra presenza in via Franciszkanska. So che essa è l'espressione della vostra grande benevolenza per il Papa, per la quale pure vi ringrazio. Davanti a noi è il giorno di Domani. Nel salutarvi vi invito per la Santa Messa di domani. Vi benedico di cuore: nel nome del Padre, del Figlio, e dello Spirito Santo. Buona notte!

[00806-01.01] [Testo originale: Polacco]

**TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE**

My dear friends,

This evening I met the young people gathered in Błonie Park. It was an unforgettable evening, and it bore witness to their faith and their will to build a future based on the teachings that Christ left for his disciples. I offer heartfelt thanks to the Polish young people for this testimony. It includes your presence on Franciszkańska Street, which I know is an expression of your great good will towards the Pope, and I thank you for this also. Tomorrow lies ahead of us. In greeting you now, I invite you to the Mass we are to celebrate tomorrow. I bless you from my heart: in the name of the Father, and of the Son, and of the Holy Spirit. Good night!

[00806-02.02] [Original text: Polish]

[B0275-XX.01]

---